

Bezsenni – Krzysztof Krawczyk

Przyjdź pomilczeć ze mną dziś,
Tak jak ja, bliźniaczo jesteś bezsenna
Przyjdź, przetrwajmy razem noc
Aż po świt, bładny poranek, tu bądź

Obejmij mnie bez słowa,
Obejmij tak po ludzku,
Kołysz mnie bez pośpiechu,
Aż zniknie w ciele opór
Wytłumacz świat i ludzi,
Uspokój serca łomot,
Powiedz, że będzie dobrze,
Puść wolno, lecz bądź obok gdzieś

Czas po ciemku jakby stał,
Powiedz mi, że wschód słońca jest pewny
Noc, nie sposób zliczyć gwiazd,
Ty i ja, dla nas cały ten blask

Obejmij mnie bez słowa,
Obejmij tak po ludzku,
Kołysz mnie bez pośpiechu,
Aż zniknie w ciele opór
Wytłumacz świat i ludzi,
Uspokój serca łomot,
Powiedz, że będzie dobrze,
Puść wolno, lecz bądź obok gdzieś

Obejmij mnie bez słowa,
Obejmij tak po ludzku,
Kołysz mnie bez pośpiechu,
Aż zniknie w ciele opór
Wytłumacz świat i ludzi,
Uspokój serca łomot,
Powiedz, że będzie dobrze,
Puść wolno, lecz bądź obok gdzieś

Obejmij mnie bez słowa,
Obejmij tak po ludzku,



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych